

C U R R E N D A VII.

A. D. 1879.

L. 5642 ex 1878.

Missya katolicka w centralnej Afryce i potrzeby téjże.

Wikaryusz Apostolski w Afryce centralnej Biskup Daniel Combini napisał do Jego Eminencyi Kardynała i Arcybiskupa we Wiedniu list z Chartum w Nubii dnia 3. Września 1878., który dla wiadomości Przewielebnemu Duchowieństwu przyczyniającemu się składkami na cele święte téj missyi w tłumaczeniu udzielamy:

Eminencyo Najprzewielebniejszy Książe Arcybiskupie!

Wszystkie dzieła Boże muszą mieć swój początek u stóp krzyża św. Ponieważ apostołat środkowej Afryki jest jednym z największych dzieł bożych, powinien się rozpocząć u stóp Kalwaryi, i wzrastać wśród trudów, przeciwności i prób wszelkiego rodzaju, aby ta część ziemi najniezwyklejsza, władzy szatana jeszcze podległa, do prawdziwej religii przyprowadzona, a chociaż o 11 godzinie ewangelicznej nawrócona, błyszczała w diademie którym skroń przeczystej i niepokalanej poczętej Dziewicy, opiekunki missyi afrykańskiej zostaje uwieńczona.

Gdy dnia 12. Kwietnia jako Wikaryusz Apostolski i pierwszy Biskup Afryki środkowej do mojej stolicy biskupiej w Chartum przybyłem, znalazłem większą część wikaryatu w śmiertelnej trwodze, i pogrążoną w najokropniejszej nędzy. Chcę tu mówić o podwójnej klęsce głodu i pragnienia, spowodowanego brakiem deszczów. Umysł się wzdryga a serce się kraje na widok tych Etyopów i Nubijczyków, prawdziwych szkieletów, błagających się smutno po wsiach i miasteczkach, po miejscach samotnych i głównych drogach. umierających z głodu a głównie z pragnienia. Ta nędza ogólna daje się ciągle uczuwać naszym missyom i zakładom, znajdującym się wśród tych biednych krain afrykańskich, w których potrzeba żywić wielką liczbę mężczyzn i kobiet. Od 14. miesięcy ceny najbardziej potrzebnych artykułów żywności jak: zboża, mięsa, jęczmienia, indyńskiego prosa, nabiału wzrosły nie do uwierzenia. Wszystkie te artykuły płacą się od 12 do 15 razy drożej, niż w zwykłych czasach. Niektórych z tych przedmiotów, jak naprzykład zboża zabrakło już zupełnie tak, że niektóre miejscowości tutejszej missyi wcale chleba nie mają. Jakżeż ja, nasi missyonarze i zakonnicy śmielibyśmy jeść chleb pszenny, jeżeli konsul Austriacki w Chartum Wny Hansal za ardeb pszenicy, (to znaczy wór zawierający 88 kilogr.) który zwykle kosztował 10 złr. zapłacił 144 złr. w. a. Co więc? najstraszniejszą

w tych palących krajach kłęską jest brak wody. Jeżeli w Indyach i Chinach cierpią głód, to przynajmniej nie cierpią pragnienia. Tutaj połączyły się te dwie plagi. W królestwie Kordofan, gdzie pod opieką sztandaru Jego Cesar. i Apost. Mości założyłem z krajowców trzy zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie, cierpią taki brak wody, że jej nie ma ani na przygotowanie potraw, ani na zaspokojenie pragnienia. Woda sprzedaje się tam drożej aniżeli wino i piwo w Cesarstwie Austryackiem. Codziennie jedna z zakonnice wstaje bardzo rano i udaje się w towarzystwie kilku sierót do oddalonych studni (gdyż nasze wyschły) gdzie kupuje wodę za pieniądze. Nie rzadko poczciwa siostra zmuszona jest czekać wśród tłumu aż do południa, aby uzyskać kilka bormasów t. j. dzbanków wody słonawej i mętnej. Bormasy takie zawierające 2 litry płacą się po 1 złr. w. a. i drożej. Pola leżą nie uprawnione, a to dla tego, bo wyschła ziemia stała się twardą jak asfalt. Prawie wszystkie domowe zwierzęta poginęły z głodu lub pragnienia. Do przebycia pustyni potrzebowałem 150 wielbłądów. Dostałem ich tylko 40, a i te biedne zwierzęta osłabione brakiem jadła mogły unieść tylko połowę swych ciężarów, pod którymi mimo to upadały wśród drogi. Nie mówię o febrach, które nam wszystkim sprowadza nieprzyjemne niebo i straszliwe klimatyczne upały.

Do tych cierpień fizycznych dodać należy i moralne, dla misyonarza jeszcze dotkliwsze. Chcę tu mówić o poniżeniu i niewolnictwie, w jakim pozostają biedne ludy środkowej Afryki. Nie dawno temu widziałem na własne oczy konwój, z 500 niewolników złożony. Mężczyźni, kobiety i dzieci, powiązani po dwóch, bez odzienia szli tak już od dwóch miesięcy pod skwarem tropikowym, prowadzeni na targ nad brzegi morza czerwonego. Bolesnie to pomyśleć, że brak nam środków na ocalenie choćby kilku z tych nieszczęśliwych istot i wybawienie ich z podwójnej niewoli: człowieka i szatana.

Dla utrzymania wszystkich missyj i rezydencji wikaryatu, gdzie oprócz księży znajdują się także zakonnice i wielka liczba uczniów i uczennice, sierót, niewolników, ubogich i chorych, niemniej zarządzenie potrzebom wielkiej liczby chrześcian i niewiernych wydałem już wszystkie dochody wikaryatu, a nadto widziałem się zmuszonym zaciągnąć długi. Obecnie nie mogę już nawet myśleć o nędzy drugich, choć wcale nie jestem nieczuły na nią. Zapytuje się tylko sam siebie, jak zaradzić niezmiernym potrzebom wikaryatu, i jak utrzymać missyję Afryki centralnej, skoro nie mam już żadnych zasobów. W niepokoju mym nie tracę jednak odwagi, raduję się przeciwnie tak ja, jak i misyonarze moi, że możemy uczestniczyć w cierpieniu Najśłodszego Serca Pana Jezusa, który jest zmartwychwstaniem, życiem i zbawieniem. Całą moją nadzieję pokładając w świętości sprawy nawracania środkowej Afryki, a tudzież w Panu, któremu ja i nieustraszeni moi towarzysze ofiarowaliśmy się aż do śmierci, postanowiłem odezwać się do miłosierdzia katolickich braci naszych.

Łzawy wzrok rzucam przedewszystkiem na Ciebie Eminencyo Najdostojniejszy Pasterzu i upraszam najgorętszemi słowy o ratunek i pomoc dla biednej missyi afrykańskiej.

Dodać muszę, że niedola ta i kłęska głodowa nie minęły bez namacalnych skutków duchowych. Mnóstwo dzieci niewiernych było w godzinie śmierci ochrzczonych, wielu wy-

znawców Machometa zostało nawróconych. Za staraniem się i krzątaniem gorliwém za-
konnice wiele niewiast żyjących w konkubinacie z zepsutymi chrześcianami ochrzciłem i za
obopólną zgodą węzłem małżeńskim połączyłem, znaczna liczba kacerzy wyrzekła się
błędów i wyznanie wiary katolickiej uczyniła, w dzień Wniebowzięcia N. P. Maryi 16. dorosłych
niewiernych uroczyście ochrzciłem, a jeżeli Bóg dozwoli, iż przez miłość i ofiarność
chrześciańską z trwogi tegorocznej i z nędzy, w którą nas panujący obecnie głód i posucha
wtrąciły, wybawieni zostaniemy, w przyszłym roku z krzyżem w ręku zatknijemy sztandar
chwalebny Jego Cesarskiej i Apostolskiej Mości najmiłościwszego Cesarza Franciszka Jó-
zefa przy źródłach Nilu, i zabłyśnie przy jeziorze Alberta i Wiktoryi Nyanza godło po-
koju i opieki kościoła katolickiego i cywilizacyi chrześciańskiej. Nadzieję naszą pokładamy
w Sercu Jezusa, któremu poruczony jest Wikaryat Apostolski Afryki środkowej.

Polecając naszą świętą sprawę Twojej o Księżę kościoła wspaniałomyślności i zna-
komitéj miłości, łączę wyrazy najgłębszej czci i wdzięczności

najobowiązańszy sługa

Daniel Combini,

Biskup Claudiopolitański in part. inf. i Wikaryusz Apostolski
Afryki środkowej.

Modlitwa o nawrócenie potomków Chama w Afryce środkowej do wiary katolickiej.

Módlmy się za biednych Afryki środkowej mieszkańców Etiopii, którzy dziesiątą
część rodu ludzkiego wynoszą, aby Bóg wszechmogący zdjął nareszcie przeklęctwo Chama
z serc ich, i obdarzył ich błogosławieństwem, jakie jedynie w Chrystusie Jezusie Bogu
i Panu naszym znaleźć można. Ojciec nasz, Zdrowaś i Wierzę i t. d.

Modlitwa.

Panie Jezu Chryste, jedyny Zbawicielu rodu ludzkiego, który od morza do morza
panujesz, od morza aż do końca ziemi, otwórz łaskawie najśrodsze Serce Twoje dla nie-
szczęśliwych dusz Afryki środkowej, które jeszcze w ciemnościach i cieniu śmierci zostają,
aby za przyczyną Najdostojniejszej Matki Twojej, niepokalanie poczętej i Jój Oblubieńca
Józefa św. porzucili bałwany, dzieło rąk ludzkich, przed Tobą upadli na kolana Etiopij-
czykowie, i do kościoła Twojego świętego przyprowadzeni zostali, który żyjesz i królujesz
z Bogiem Ojcem i Duchem św. na wieki wieków, Amen.

*Pius IX. Papież Dekretem S. Kongr. Obrzędu 2. Paźd. 1875. udzielił 1) Odpustu
300 dni wszystkim, którzyby te modlitwy sercem skruszonym odmawiali. 2) Odpustu zupeł-
nego wszystkim, którzyby przez cały miesiąc codziennie te modlitwy odmawiali, spowiedź
św. odprawili i do stołu pańskiego przystąpili, i na intencją kościoła ś: się pomodlili.*

Ponieważ w tych czasach Przewielebni dusz Pasterze składki na missye katolickie
w Parafiach skuteczniają, przeto polecamy missyą afrykańską, szczególniejszej uwadze
Przewielebnemu Duchowieństwu.

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 2. Stycznia 1879.

L. 655.

Ogłoszenie nabożeństwa missyjnego u XX. Paulinów na Skałce z powodu Jubileuszu 800-letniej rocznicy śmierci S. Stanisława Biskupa i Męczennika połączonego z odpustem zupełnym.

X. Tyburcy Kneża zgromadzenia św. Pawła pierwszego Pustelnika Prezydent generalny udał się do Stolicy apostolskiej z prośbą, by Ojciec ś. raczył z okazji 800-letniej rocznicy męczeńskiej śmierci św. Stanisława, Biskupa krakowskiego, która w roku 1879 przypada, nadać odpust zupełny wszystkim tym, którzyby kościół Paulinów na Skałce w Krakowie odwiedzili, spowiedź świętą odprawili i komunią ś. przyjęli i tam 5 Ojciec nasz, 5 Zdrowaś i 1 Wierzę na intencją kościoła ś. odmówili, a to w Oktawę św. Stanisława od dnia 8. Maja 1879. począwszy, a nawet 3 dni po oktawie skończonej.

Prośbie tej stało się zadosyć, albowiem Ojciec św. Papież Leon XIII. nadał w duchu przedłożonej prośby pod dniem 9. Grudnia 1878. odpust zupełny wszystkim zwiedzającym ten kościół w oktawie św. Stanisława pod warunkami wyżej przytoczonymi.

OO. Paulini postanowili dla większej wygody i pożytku dusz Wiernych urządzić podczas tej uroczystości Nabożeństwo missyjne, które się w następujący sposób odprawić będzie:

Porządek nabożeństwa Missyjnego u XX. Paulinów na Skałce z powodu Jubileuszu 800-letniej rocznicy śmierci św. Stanisława rozpoczynającego się 7. Maja 1879 r.

We Środę wieczorem: Uroczyste Nieszpory i Nauka wstępna z Błogosławieństwem Najśw. Sakramentu. We Czwartek i Piątek rano o 6 g. Prymarya i Nauka dla Sług. o. 8 g. Wotywa i Rozmyślanie, o 1/2 11 g. Summa z wystawieniem Najśw. Sakramentu i Nauka, po południu o 2 g. Kazanie i Nauka katechizmowa o 4 g. Litania do Matki Boskiej i Nauka, 1/2 6 Supplikacye z błogosławieństwem, Rachunek sumienia, missyjne modlitwy i pokropienie św. wodą. W Niedzielę po Wotywie Komunia generalna. We Wtorek i Niedzielę miasto Nauki katechizmowej: Święcenie wody, obrazów, różańców i przyjęcie do Bractwa. We Wtorek na Summie zaprowadzenie Bractwa trzeźwości, a wieczorem Apostolstwa Serca Jezusowego. We Czwartek ostatni po Wotywie Komunia generalna, a po południu Nauka do 4 stanów i po poświęceniu Krzyża missyjnego Nauka ostatnia z błogosławieństwem Papieskiem.

Missionarze; X. Teofil Baczyński. X. Kamil Praszalowicz. X. Paweł Makowski X. Władysław Sebastiański. X. Aleksander Uram.

Zgromadzenie XX. Paulinów uprasza o dobrowolną ofiarę na pokrycie kosztów missyjnych.

O tem nabożeństwie zechcą Przewielebni dusz pasterze parafian swych uwiadomić.

Z Biskupiego Konsystorza,

w Tarnowie dnia 20. Lutego 1879.

L. 710.

Wymogi od małoletnich do królestwa węgierskiego należących, jeżeli zawrzeć pragną małżeństwo w Austryackich prowincyach, któreby i w Węgrzech ważne było.

Ces. król. Namiestnictwo we Lwowie udzieliło Biskupiemu Konsystorzowi pod dniem 23. Stycznia 1879. L. 3479. rozporządzenie Ministerstwa wyznań z dnia 28. Listopada 1878. L. 18104. dotyczące zawrzeć się mającego małżeństwa w prowincyach austryackich przez małoletnich do składu królestwa węgierskiego należących, jeżeli takowe w Węgrzech za ważne uznane być mają. Rozporządzenie to brzmi jak następuje:

„Abschrift eines Erlaßes des k. k. Ministeriums für Cultus und Unterricht an die k. k. Statthaltereı vom 28. November 1878. Z. 18104.

In Folge einer vorgekommenen Anfrage in Betreff der Nachweise, die von minderjährigen ungarischen Staatsangehörigen Behufs Zulassung zur Eheschließung in Oesterreich beizubringen sind, wurden im Wege des k. k. Justizministeriums Aufklärungen über den Stand der diesfälligen ungarischen Legislative bei dem königlich ungarischen Justizministerium eingeholt.

Nach diesen Auskünften ist zur Ausstellung rechtsgiltiger Zeugnisse über die Zulässigkeit der durch ungarische Staatsangehörige im Auslande abzuschließenden Ehen, beziehungsweise zur Ausstellung der durch das Hofdekret vom 22. Dezember 1814 Nr. 1118. J. G. S. geforderten Zeugnisse über die persönliche Fähigkeit zur Eingehung einer giltigen Ehe, ausschließlich das k. ungarische Ministerium für Cultus und Unterricht berufen (Verordnung des k. ungarischen Ministeriums für Cultus und Unterricht vom 9. Oktober 1876. Zl. 24.077.) —

In derartigen Zeugnissen wird sowohl die persönliche Fähigkeit des ungarischen Staatsbürgers, welcher im Auslande eine auch in Ungarn giltige Ehe eingehen will, wie auch der Umstand bestätigt, ob der Betreffende dem §. 44. des ungarischen Wehrgesetzes (G. U. XI. vom Jahre 1868) entsprechend, eine Ehe einzugehen berechtigt ist.

Die Einrichtung des politischen Ehekonsensens besteht in Ungarn nicht.

Belangend speziell die Frage, in welchen Fällen nach ungarischem Rechte ein Minderjähriger, welcher sich verhehelichen will, der Zustimmung seines gesetzlichen Vertreters und der Bewilligung der Vormundschaftsbehörde bedarf, dann welche Behörde zur Erleitung dieser Bewilligung berufen sei wurde seitens des k. ungarischen Justizministeriums Folgendes eröffnet.

Minderjährige, welche eine Ehe zu schließen beabsichtigen, bedürfen hiezu im Allgemeinen, sowohl der Zustimmung der Vormundschaft, wie auch der Genehmigung der Vormundschaftsbehörde, wenn diesbezüglich zwischen der Vormundschaft und den Eltern, beziehungsweise zwischen den Verwandten und dem Minderjährigen eine Verständigung nicht zu Stande kommt; ferner hat der Vormund die Genehmigung der Vormundschaftsbehörde zu erbitten, wenn ein minderjähriger Jüngling, welcher das 18 Jahr, wie auch, wenn ein minderjähriges Mädchen, welches das 16. Jahr noch nicht zurück-

gelegt hat, eine Ehe eingehen will; bezüglich eines durch Minderjährige abzuschließenden Ehepactes hat der Vormund die Genehmigung der Vormundschaftsbehörde in jedem Falle zu erbitten. (Videatur P. 5. des §. 113. G. U. XX. vom Jahre 1877.)

Laut §. 147. des soeben bezogenen Gesetzartikels macht die Einwilligung der Anverwandten, die vormundschaftsbehördliche Genehmigung entbehrlich, wenn ein unter Vormundschaft oder Curatel stehender Jüngling über 18. Jahre oder ein Mädchen über 16. Jahre eine Ehe eingehen. Ebenso ist die vormundschaftsbehördliche Genehmigung beim Bestande eines Familienrathes in dem Falle entbehrlich, wenn ein unter Vormundschaft oder Curatel stehender Jüngling über 18. Jahre oder ein Mädchen über 16. Jahre eine Ehe eingehen wollen, da laut §. 155. des G. U. XX. vom Jahre 1877. der Vormund oder Curator und der Präsident des Familienrathes diesbezüglich zu verfügen berechtigt sind.

Die Angenden der Vormundschaftsbehörde werden nach §. 176. des bezogenen Gesetz-Artikels in erster Instanz durch die Waisensühle der Municipien und der Städte mit geordnetem Magistrate und ausnahmsweise durch die der Gemeinden ausgeübt.

Diese ausnahmsweise Berechtigung zur Ausübung der vormundschaftsbehördlichen Angenden, wird einzelnen hiezu geeignet erkannten Gemeinden vom k. ungarischen Ministerium des Innern verliehen. Über Rekurse gegen die Beschlüsse der Waisensühle der Municipien und der Städte mit geordnetem Magistrate entscheidet in zweiter und dritter Instanz der municipale Verwaltungs-Ausschuß und respektive das Ministerium des Innern, bezüglich der Beschlüsse der als Vormundschaftsbehörde fungirenden Gemeinden, ist in zweiter Instanz der municipale Waisensstuhl und in dritter der municipale Verwaltungs-Ausschuß zur Entscheidung berufen.

Ich beehre mich, Eure Excellenz von diesen seitens des k. ungarischen Justizministeriums-erteilten Auskünften mit dem Beifügen in Kenntniß zu setzen, daß dieselben den hiesigen Gerichten durch das k. k. Justizministerium bereits bekannt gegeben worden sind und richte sohin im Einvernehmen mit dem k. k. Ministerium des Innern an Eure Excellenz das Ersuchen, hiernach auch den, mit der Vornahme von Trauungen betrauten Organen die erforderliche Belehrung in geeigneter Weise zukommen zu lassen. Hierbei ist denselben zu erinnern, daß sie die persönliche Fähigkeit ungarischer Staatsbürger zur Eheschließung auf Grund der beizubringenden Ausweise auf das Genaueste zu prüfen, sich jede Beschränkung dieser Fähigkeit, gleichviel ob sie auf Sakungen des bürgerlichen Rechtes oder auf Bestimmungen politischer, polizeilicher, militärischer, überhaupt öffentlich rechtlicher Natur beruht, strenge gegenwärtig zu halten, und im Falle des Vorhandenseins einer solchen Beschränkung ihre Mitwirkung unbedingt und zwar sowol dann, wenn das ungarische Gesetz den Eheverber immerwährend oder zeitlich zur Eheschließung überhaupt unfähig erkennt, als auch dann, wenn es nur die Eingehung der Ehe mit einer bestimmten Person verwehrt, zu verlangen haben. Weiters sind die erwähnten Organe besonders darauf aufmerksam zu machen, daß in den Fällen, wo die von minderjährigen ungarischen Nupturienten beigebrachten vormundschaftsbehördlichen Bewilligungen

von Gemeinden ausgestellt sind, stets noch die Erbringung des Nachweises zu fordern sein wird, daß der betreffenden Gemeinde die bezügliche ausnahmeweise Berechtigung durch das k. ungarische Ministerium des Innern zuerkannt worden ist. d. u. s.

Rozporządzenie to udziela Biskupi Konsystorz Przewielebnemu Duchowieństwu do wiadomości, a zarazem do ścisłego w danym razie przestrzegania.

Z Biskupiego Konsystorza,
w Tarnowie dnia 6. Lutego 1879.

Wykaz sprawionych rzeczy i przedsięwziętych reparacyj przy kościołach i plebanjach w Dekanacie Łąckim.

(Ciąg dalszy do Kurendy IV. ex 1879.)

Wykaz sprawionych rzeczy do kościoła filialnego w **Ochotnicy** i podjętych reparacyj około kościoła i mieszkania Ekspozyta od 2. Września 1859 do 1877 roku włącznie.

a) *Z dobrowolnych składek.*

1. Od wschodniej strony przybudowano kaplicę, pod wezwaniem ś. Trójcy za 50 złr.
2. Franciszek Ptaszek sprawił kielich wewnątrz posrebrzany za 20 złr. 3. Naczynia z angielskiej cyny na oleje ś. wraz z skrzyneckką za 5 złr. 4. Taca z cynowemi ampułkami na wino i wodę do Mszy ś. za 2 złr. 5. Dwa naczynia cynowe na oleje ś. do chrztu za 2 złr. 6. Lampiarz z chińskiego srebra przed wielki ołtarz za 25 złr. 7. Grób dla Pana Jezusa za 80 złr. 8. Baldachim z czerwonego adamaszku duży o 4 wyłączanych drążkach za 80 złr. 9. Baldachim mały z amarantowego tybetu o 2 drążkach za 20 złr. 10. Umbraculum za 6 złr. 11. Feretron Różańcowy wraz z szafą sprawiło Bractwo Różańcowe za 50 złr. 12. Korona wyłączana, berło i świat wyzł. sprawiło Bractwo Różańcowe za 15 złr. 13. Chorągwie dwie: jedna szafirowa, druga czerwona za 100 złr. 14. Chorągiewki dwie dla młodzieży 15 złr. 15. Do ołtarza Różańcowego ofiarowała Rozalia Bandyków Faronowa cztery licht. wyzł. za 15 złr. 16. Do ołtarza Regina Faronka z Laskówki dała krzyż wyzłocić za 5 złr. 17. Obraz Różańcowy wymalował Bocheński za 13 złr. 18. Firanki niebieskie do tegoż ołtarza jedwabne 35 złr., obrus 5 złr., kanony 3 złr. razem 43 złr. 19. Do ołtarza Przemienienia Pańskiego ofiarowała Katarzyna Syjud krzyż z 4 figurami za 5 złr. 20. Do ołtarza Bracia cechowi sprawili 4 lichtarze posrebrzane w wartości 13 złr. 21. Do ołtarza Bracia cechowi kupili obrus haftowany za 5 złr. 22. Do tegoż ołtarza podarowała panna Paulina Tygan franki tiulowe wartości 3 złr. 23. W, Pani Marya Stead Kołodziejska ofiarowała franki organtynowe wartości 3 złr. 24. Do ołtarza Pana Jezusa sprawiono 6 dużych drewnianych posrebrzanych lichtarzy i krzyż drewniany za 35 złr. 25. Do tego ołtarza sprawiono czerwone adamaszkowe franki wartości 40 złr. 26. Z pozostałej czerwonej adamaszkowej materyi od baldachimu uszyto poduszkę wart. 6 złr. 27. W, Pani z Kołodziejskich Siemkowa ofiarowała dwie figurki fajansowe z lichtarzykami za 2 złr. 28. Z legatu Antoniego Bernasia otrzymał ks. Jan Kostyali

13 złr. za które dodawszy z swego 1 złr. kupił 2 portatilia do ołtarzy Pana Jezusa ś. Franciszka, ekspedycya pocztą z Tarnowa do Ochotnicy kosztowała go 4 złr. 50 cnt. razem 18 złr. 50 cnt. 29. Poduszkę na komże robioną ofiarowała W. Pani Sydonia Tetmajerowa wart. 5 złr. 30. Płaszczyk jedwabny koloru czerwonego na puszkę darowała W. Pani Tekla Siemek wartości 2 złr. 31. Naprawa i pobielanie kociołka na wodę święconą kosztowało 4 złr. 40 cnt. 32. Dwa lichtarzyki z tarczami wartości 2 złr. 33. Trybularz nowy z kódką kosztował 10 złr. 34. Ornat fioletowy sprawiono za 30 złr. 35. Kapę czarną za 40 złr. kapę niebieską za 50 złr. a za czerwoną 75 złr. razem 165 złr. 36. Kapę białą sprawił Józef Chlipała wójt w wartości 40 złr. 37. Jedną komżę sprawiła Maryanna Polańska w wart. 3 złr. 38. Dwie alby płócienne, jedną sprawiła Rozenkowa, drugą Marya Faltynka wart. 12 złr. 36. W roku 1877 sprawili Jan Faltyn i Jakób Fisiorek ornat biały jedwabny wartości 40 złr. 40. W roku 1877 sprawiła Regina Bandyk albę płócienną z humerałem wart. 6 złr.

b) Kosztem konkurencyi.

41. W roku 1877 kosztem konkurencyi pobito kościół gontami za 300 złr. 42. W roku 1877 pokryto kopułę na kościele blachą cynkową za 160 yłr. 43. Z własnego funduszu sprawił ks. Ekzpozyt mszał żałobny za 3 złr. płaszczyk na puszkę za 7 złr. razem 10 złr. 44. Reperacye pomniejsze w mieszkaniu kosztowały go 5 złr. Ogółem wydano 1370 złr. 90 ct.

(Dokończenie nastąpi.)

Spis rzeczy przy kościele parafialnym **Trzebuńskim** nowo sprawionych lub reparacyi przedłożonych w czasie wizyty dekanalnej dnia 10. Listopada r. 1878.

1. Wystrojono organy i zrestaurowano miechy kosztem ks. proboszcza 13 złr. 50 cnt. — 2. Zrobiono drzwi prowadzące na chór i wieże kosztem ks. proboszcza za 7 złr. 40 cnt. — 3. Przedsięwzięto restauracyę przy budynkach plebańskich, mianowicie: pobito gontem stodołę, stajnie, drewnię kosztem parafian 180 złr. 80 cnt. — 4. Swoim znowu własnym kosztem kazał zrobić proboszcz miejscowy 2 rynny, 2 żłoby 2 litry, drzwi na strych i wydylowane dwie stajnie (mianowicie dla koni i dla trzody) za 20 złr. 20 cnt.

Z urzędu Parafialnego, Trzebunia dnia 13. Listopada 1878.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae, die 1. Martii 1879.

JOSEPHUS ALOJSIUS,

Episcopus Tarnoviensis.